

Potrzeba dobrego przykładu

23 lutego 2021

Zastanówmy się na chwilę, co to znaczy dawać dobry przykład. Z pewnością wielu z nas słyszało ten zwrot wiele razy w dzieciństwie. Rodzice czy opiekunowie starali się nas zachęcić, zwracając nam uwagę tym zwrotem, do właściwego zachowania się i prawego postępowania. W samych tych słowach tkwi pewna poruszająca właściwość, a mianowicie zdanie to uświadamia nam, że swoimi słowami i czynami możemy kogoś zachęcić do czynienia dobra. Często nie zdajemy sobie nawet sprawy, jak duży wpływ mamy na swoje otoczenie. Nasze słowa, czyny, zachowania mogą wnieść dużo dobra, ale też skłaniać ku złemu.

Dziś, w dobie powszechnej dominacji hedonizmu, indywidualizmu i nihilizmu, należy zadać sobie pytanie, co jako Polak, jako nacjonalista, mogę zaoferować swojemu otoczeniu, swoim rodakom. Dążąc do tego, aby zapytany kiedyś przez Stwórcę, co dobrego zostawiłem po sobie na ziemi, móc odpowiedzieć, starałem się dawać dobry przykład. Jak najszybciej chcę w tym artykule ukrócić „łanie wody”, a przejść do omówienia kilku konkretnych przykładów, gdzie postaram się wykazać, jak ważne w naszej idei powinno być dawanie „dobrego przykładu”.

Spróbujmy więc teraz przyjrzeć się tytułowemu tematowi na trzech różnych od siebie płaszczyznach. Weźmy pod lupę nasze życie prywatne, nasze życie towarzyskie, i na końcu, a może przede wszystkim, życie we wspólnocie, jaką jest naród.

Mając na myśli życie prywatne, weźmiemy tutaj pod lupę związek kobiety i mężczyzny. To z niego ma później powstać małżeństwo i normalna rodzina, tak silnie dziś atakowana i niszczona przez liberalny świat. Nie napiszę tu nic odkrywczego, gdy powiem, że większość konfliktów wewnątrz relacji damsko-męskich, wynika z niezrozumienia racji drugiej strony i braku umiejętności wychodzenia sobie wzajemnie naprzeciw.

Tytułowym dobrym przykładem, jaki możemy dać swojej kobiecie, czy w przypadku pań, mężczyźnie, jest pokazanie, iż widzę, że twój sposób postrzegania rzeczywistości oraz twoje potrzeby są inne niż moje, jednak będę szukał w związku przede wszystkim tego co ja mogę tobie dać, by ten związek był trwały. Nie będę natomiast czekał z założonymi rękoma, co ja mogę dostać od tej drugiej strony. To są bardzo często proste gesty, proste zachowania, stanowiące odzwierciedlenie wykazywania się owym dobrym przykładem. Rozmowa, poświęcony czas, zrozumienie czy miłe słowa na co dzień, wydaje się to banalne i infantylne, jednak takim nie są. Bo tak naprawdę nasze życie składa się przede wszystkim z rzeczy pozornie drobnych.

Biorąc pod lupę dawanie dobrego przykładu w naszym życiu towarzyskim, musimy pamiętać, że możemy tu wpływać już na znacznie większą grupę osób niż w życiu prywatnym, w ujęciu związku. Jako ludzie, bardzo często cierpimy na brak dobrego przywództwa, lecz niekoniecznie chodzi tu o wodza politycznego jako takiego. Wielu z nas faktycznie ma uśpione gdzieś w sobie głosy swojej dobrej woli, które raz na jakiś czas przypominają nam, że warto by było zrobić coś dobrego i dać innym dobry przykład. Chociażby zaangażować się jakąś formę wolontariatu, co idealnie oddaje idee narodowego solidaryzmu w praktyce, wnieść jakieś dobre wzorce odnośnie spędzania wolnego czasu w swoim towarzystwie, czy zwyczajnie zachęcić swoje otoczenie do rozwoju, czy to intelektualnego, czy fizycznego. Jednak bardzo często wstydzimy się być tymi pierwszymi, którzy powiedzą nie jakiejś złej modzie panującej w swoim otoczeniu, czy też wstydzimy się nadmiernie wykazywać swoją aktywność na polu solidarystycznym, czy formacyjnym, bo boimy się krytyki czy wyśmiania. Obawa jest rzeczą jak najbardziej ludzką, jednak poddawanie się jej, jest już słabością i czymś, z czym musimy walczyć. Wielu z nas naprawdę ma w sobie chęci do działania, do działania godnego polskiego nacjonalisty, w duchu chrześcijańskiego miłosierdzia i narodowego solidaryzmu. Pomimo chęci, brakuje jednak osoby, która jako pierwsza wyjdzie przed szereg i zapoczątkuje domino wiary, nadziei i

miłości w działaniu, swoim dobrym przykładem. Zastanówmy się więc dzisiaj, co ja mogę spróbować zapoczątkować dobrego w swoim otoczeniu, towarzystwie czy organizacji. Jak mogę dać innym dobry przykład, który popchnie ich właściwych działań?

Omówienie dawania dobrego przykładu w kontekście wspólnoty narodowej jest zdecydowanie czymś najtrudniejszym. Dlaczego? Ponieważ wielu z nas nie ma realnej możliwości wpływania na władze, które kierują naszą wspólnotą narodową. Mamy jednak zdecydowanie możliwość wpływania na sam naród, poprzez działania odnoszące się do dwóch aspektów dobrego przykładu omówionych wyżej. Polityczny dobry przykład dla wspólnoty narodowej może dać każdy polityk i urzędnik, od najniższego szczebla, aż po króla, prezydenta czy przywódcę. Gdy naród dostrzega, iż panujący nad nim wykonuje swoje powinności w sposób sumienny i uczciwy, wypełnia polską rację stanu i kieruje się polskim interesem narodowym, z pewnością wtedy każdy z nas jest skłonny i we własnym otoczeniu dawać z siebie więcej i pracować wydajniej, wiedząc, iż organizm państwowy, na którego rzecz pracujemy, bądź w nim egzystujemy, pełni rolę wykonawcy naszych potrzeb i interesów wspólnoty.

Dawanie dobrego przykładu wewnątrz wspólnoty narodowej, polega właśnie na budowaniu prawdziwego solidaryzmu społecznego, w oparciu o sumienne i uczciwe wykonywanie powierzonych nam obowiązków wynikających z naszych powinności zawodowych. Nie ma pracy czy stanowiska nieważnego, każdy z nas, czy to student, czy robotnik, czy przedsiębiorca, czy ktokolwiek inny, wykonując swoje obowiązki w sposób właściwy, może zachęcić i pokazać innym, że każdy z nas jest odpowiedzialny za kondycję wspólnoty narodowej, i jego działania również realnie wpływają na postawy innych. My jako nacjonaści, szczególnie musimy zwalczać dzisiejszą modę na szkodliwy i destrukcyjny dla narodu indywidualizm, który stara się wmówić każdemu z nas, że człowiek żyje tylko dla siebie i dla swoich potrzeb, a nasz wpływ na innych jest prawie żaden, bo każdy i tak robi jak zechce. Na koniec, postarajmy się poświęcić dziś

kilka chwil na analizę dla samego siebie, czy ja w ogóle myślę o tym, aby dawać dobry przykład, jeśli tak, to czy staram się to robić regularnie, oraz co najważniejsze, gdzie mogę dawać go najwięcej z pożytkiem dla innych i co muszę zmienić, aby moje działania faktycznie przynosiły dobre owoce. Dla siebie, dla innych, dla narodu. Bo jak pisał Leon Degrelle: „Odrobina ognia w jakimś zakątku świata i wszelkie cuda wielkości są wciąż możliwe”.

Autorstwo: Jerzy Gąssowski

Źródło: 3Droga.pl